



PSEAP

Polskie Stowarzyszenie
Ekonomicznej Analizy Prawa

VIII Cykl Seminariów PSEAP

Spotkanie nr 1/2014/2015

15.10.2014

KOSZTY NIEOPŁACONEJ POMOCY PRAWNEJ UDZIELONEJ Z URZĘDU PRZEZ ADWOKATA W POSTĘPOWANIU CYWILNYM W POLSKIM PORZĄDKU PRAW- NYM - CZY NA PEWNO PONOSI JE SKARB PAŃSTWA?

Maciej Marek KAMIŃSKI

(adwokat, Izba Adwokacka w Warszawie)

Streszczenie

Celem wystąpienia jest próba odpowiedzi na pytanie kto tak naprawdę, w sensie ekonomicznym, ponosi koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez adwokata w postępowaniu cywilnym w polskim porządku prawnym. Gdyby trzymać się tylko litery prawa, sprawa wydaje się prosta - koszty te ponosi Skarb Państwa. Rzeczywistość odbiega jednak znacznie w tym zakresie od litery prawa.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu reguluje m. in. stawki minimalne opłat za czynności adwokackie a także szczegółowe zasady ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu. Koszty te obejmują: opłatę w wysokości nie wyższej niż 150 % stawek minimalnych oraz niezbędne i udokumentowane wydatki adwokata.

Same stawki minimalne są oderwane od obiektywnych kryteriów rynkowych. Przykładowo stawka minimalna w sprawie o alimenty jest niezależna od wartości przedmiotu sporu i wynosi 60 zł. Jeśli nawet sąd podwyższy zasądzone koszty do 150 % stawki minimalnej, adwokat ustanowiony z urzędu otrzyma 90 zł wynagrodzenia za proces, który może czasami trwać kilka lat. Nie wytrzymuje więc krytyki twierdzenie jakoby Skarb Państwa ponosił w takim przypadku w sensie ekonomicznym koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez adwokata. Koszty te ponosi tak naprawdę adwokat. Stawki minimalne, wbrew swej nazwie, stanowią więc w praktyce instrument znany w ekonomii jako cena maksymalna, która jednak nie działa tak jak w klasycznym modelu, tj. nie ogranicza podaży, ponieważ państwo jest w stanie - poprzez system odpowiedzialności dyscyplinarnej - „zmusić” adwokatów do wyprodukowania takiej ilości usług na jaką jest popyt.

Zgodnie z założeniem teoretycznym, to społeczeństwo jako całość powinno ponosić w sensie ekonomicznym koszty systemu pomocy prawnej z urzędu. Skoro bowiem państwo decyduje się na wykonywanie pewnych funkcji, powinno znaleźć na nie środki finansowe. Jeśli państwo takich środków w budżecie nie znajduje, powinno zrezygnować z wykonywania funkcji na które go nie stać. Tymczasem państwo usilnie chce omawianą funkcję wykonywać, zaś koszty w sensie ekonomicznym przenosi w praktyce jedynie na określoną grupę obywateli, tj. na adwokatów.